

Jerzy Kowalczyk

O potrzebie słownika zasłużonych dla ochrony i konserwacji zabytków

Ochrona Zabytków 24/2 (93), 142-143

1971

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

O POTRZEBIE SŁOWNIKA ZASŁUŻONYCH DLA OCHRONY I KONSERWACJI ZABYTEKÓW

W półtorawiekowym okresie intensywnych zabiegów, niekiedy dramatycznej walki o zachowanie i utrwalenie pomników polskiej kultury artystycznej, społeczeństwu naszemu przewodzili ci najbardziej światli, posiadający wiedzę fachową, a przez to bardziej świadomi istotnych wartości ratowanego mienia kulturalnego. Łączyli oni zazwyczaj wysokie poczucie społecznego i obywatelskiego obowiązku i wiedzę z ogromnym zapałem i pasją. Ludzie ci, stając się sumieniem społeczeństwa, zważyli na losie zabytków, niejednokrotnie na ich ocaleniu, stanie zachowania, czy przywróceniu im pierwotnego blasku. Był i jest to szeroki krąg specjalistów i wybitnych działaczy, których łączyła wspólna pasja — dzieło sztuki i przedłużenie jego bytu oraz oddanie go w służbę społeczną, zgodnie z wartościami historycznymi i artystycznymi.

W postulowanym słowniku winni znaleźć się inicjatorzy inwentaryzacji zabytków, muzealnictwa oraz ci, którzy w czasie zaborów pierwszy rzucili hasło społecznej opieki nad zabytkami polskimi oraz organizowali służbę konserwatorską, a w Odrodzonej Polsce byli inspiratorami specjalnego ustawodawstwa. Słownikiem należałoby objąć uczonych zajmujących się teoretycznymi podstawami ochrony zabytków, technologią konserwatorską oraz konserwatorów wszelkich specjalności: architektów projektujących renowacje czy rekonstrukcje, a także malarzy i rzeźbiarzy bezpośrednio wykonujących zabiegi, wreszcie historyków sztuki sporządzających dokumentację i wykładowców dziejów konserwacji. Byłby to więc słownik teoretyków i praktyków, zawodowych konserwatorów i historyków.

W słowniku powinno znaleźć się miejsce dla najbardziej zasłużonych, począwszy od tych, którzy jak ks. Ksawery Zubowski, August Mozyński, Izabella Czartorvska, Kazimierz Stronczyński czy Sebastian Sierakowski byli inicjatorami muzealnictwa, inwentaryzacji i ochrony polskich pamiątek narodowych, po tych, którzy jeszcze dziś działają i odbudowują Zamek Królewski w Warszawie, kształcą młode kadry, nadal służą swoim doświadczeniem i mogą być dla następnych pokoleń przykładem

łączenia wysokiej wiedzy z etyką zawodową i obywatelską powinnością.

W polskiej literaturze fachowej mamy już precedens słownika biograficznego osób o wielu specjalnościach, pracujących w jednej dziedzinie. Mam tu na myśli „Słownik pracowników książki” (w druku), zawierający hasła biograficzne drukarzy (typografów), ilustratorów, intrologatorów, księgarzy, wydawców, bibliotekarzy i bibliografów.

Brak jest słowników artystów polskich, które w dostatecznym stopniu uwzględniałyby konserwatorską działalność urbanistów, architektów, rzeźbiarzy i malarzy, choć niejednokrotnie wielu z nich całkowicie rezygnowało z własnej indywidualnej twórczości na rzecz pielęgnowania dawnej sztuki. Często przy powojennych rekonstrukcjach powstawały kompozycje o nowych wartościach artystycznych, ważnych dla przemian obiektu i dlatego te wydarzenia należy utrwalić w publikacji wraz z nazwiskiem autora i datą. Najtrudniej — jak wiemy z doświadczenia — ustalić to, co działo się dwadzieścia — trzydzieści lat temu. Zaraz po wojnie, w gorączkowym okresie ratowania i odbudowy nie zawsze był czas na skrupulatne sporządzanie dokumentacji. Przedsiębiorstwa i instytucje, które przeprowadzały wielkie powojenne prace, najczęściej już nie istnieją, a po ich archiwach niejednokrotnie ślad zaginął. Nie wszystko odnotowały artykuły rozproszone w prasie i w nielicznych czasopismach fachowych.

Materiały biograficzne żyjących konserwatorów i historyków sztuki można by uzyskać drogą dokładniej opracowanej ankiety. Każdemu uczestnikowi, który poświęcił energię, talent, lata pracy dla ratowania i konserwacji dzieł sztuki winno zależeć na przekazaniu pokoleniom własnego wkładu. Ankieta powinna zawierać, oprócz danych biograficznych, informacje o przebiegu studiów oraz pracy zawodowej, łącznie z wyliczeniem obiektów konserwowanych, czy rekonstruowanych, z podaniem dat, a także załączeniem wykazu publikacji z tej dziedziny. Jeśli chodzi o zmarłych konserwatorów, pomocne tu będą kartoteki w związkach branżowych (SARP, ZAP, SHS).

Ważnym elementem tego słownika byłyby indeks miejscowości i dzieł, który miałyby podstawowe znaczenie dla badaczy polskiej sztuki oraz dla historyków konserwacji, bowiem dostarczyłyby danych o najnowszych przemianach dzieł. Liczbę haseł w słowniku można byłoby ograniczyć do około 1000 nazwisk. Przy słownikach biograficznych obejmujących osoby żyjące, istnieje zawsze trudny, choć nieunikniony, problem selekcji, ale można by przyjąć kryterium chronologiczne wejścia do służby konserwatorskiej (np. 1950 lub 1960 r.). Postulowany słownik mógłby być — moim zdaniem — opracowany w Ośrodku Dokumentacji Zabytków w Warszawie, który dzięki swym podstawowym celom i sprawnej organi-

zacji jest najbardziej predestynowany do takiego przedsięwzięcia.

Niedocenianie u nas ważności wszelkiego rodzaju bibliografii, słowników i dokumentacji źródłowej poważnie utrudnia i hamuje rozwój badań. Naprzeciwko tym ważnym, choć trudnym i żmudnym zadaniom wyszedł Ośrodek Dokumentacji Zabytków. Dlatego też głównie do tego Ośrodka kieruję swój apel o podjęcie prac nad słownikiem zasłużonych dla ochrony i konserwacji zabytków.

dr Jerzy Kowalczyk
Instytut Historii Sztuki UW
Warszawa

THE NEED TO PUBLISH A BIOGRAPHICAL DICTIONARY OF PERSONS MERITIOUS FOR PROTECTION AND CONSERVATION OF MONUMENTS

A proposal is advanced by the author to publish a biographical dictionary of persons having merits in the field of monument protection and conservation with a view in mind to preserve the memory of their contributions made for the sake of national culture. The publication of their biographies would offer an opportunity to perpetuate the latest history

of monuments which have been subjected to conservation or, in several cases rebuilt quite anew after the last war. Using questionnaires it is still possible today, the author says, to gather rich biographical material from personal information which can become not available after few years time.